

Małgorzata Sęk

KSIĄŻKA W ŻYCIU KULTURALNYM NAUCZYCIELI SZKÓŁ BEŁCHATOWSKICH

Nauczyciele są tą grupą zawodową, od której oczekuje się szczególnie wysokich kwalifikacji zawodowych, wszechstronnej wiedzy i wysokiej kultury ogólnej.

Czynnikiem sprzyjającym temu rozwojowi, a właściwie warunkującym go jest wysoki poziom kultury czytelniczej. Badania czytelnictwa nauczycieli zainicjowała Jadwiga Andrzejewska¹. Od tej pory ta problematyka stała się popularna, o czym świadczą liczne artykuły zamieszczone na łamach prasy pedagogicznej i bibliotekarskiej². Obejmują one głównie lata 70. i 80., a za wcześniej jest chyba jeszcze, aby powoływać się na opracowania dotyczące lat 90.

¹ J. Andrzejewska, *Kultura czytelnicza nauczycieli szkoły podstawowej*, Warszawa 1979.

² Np. dotyczące czasu wolnego nauczycieli: M. Baliński, *Wybrane problemy organizacji wypoczynku nauczycieli*, „Nowa Szkoła” 1983, nr 7/8, s. 318–322; K. Duraj-Nowakowska, *Czas wolny nauczyciela studiującego*, „Chowanna” 1980, z. 4, s. 395–407; A. Zawadzka, *Czas wolny młodych nauczycielek*, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze” 1990, nr 8, s. 295–298; poruszające problematykę udziału nauczycieli w życiu kulturalnym: B. Jodłowska, *O uczestnictwie nauczycieli klas początkowych w kulturze*, „Nowa Szkoła” 1981, nr 5, s. 203–205. D. Kocięcka, *Uczestnictwo i działalność nauczycieli w-f w różnych formach kultury*, „Wychowanie Fizyczne i Higiena Szkolna” 1981, nr 9, s. 359–361, S. Krawcewicz, *Uczestnictwo kulturalne nauczyciela a jego praca pedagogiczna*, „Nowa Szkoła” 1980, nr 12, s. 488–499, H. Owoc-Remiszewska, *Teatr w życiu kulturalnym nauczycieli*, „Nowa Szkoła” 1988, nr 5, s. 286–291; dotyczące wykorzystania przez nauczycieli bibliotek: K. Loch, *Biblioteki pedagogiczne a czytelnictwo nauczycieli*, „Bibliotekarz” 1987, nr 6, s. 12–14, G. Możarowska, *Czytelnictwo nauczycieli w Pedagogicznej Bibliotece Wojewódzkiej w Koszalinie*, „Bibliotekarz Zachodnio-Pomorski” 1977, nr 4, s. 27–37; omawiające aktywność i zainteresowania czytelnicze nauczycieli: J. Andrzejewska, *Kultura czytelnicza nauczycieli i uczniów szkoły podstawowej*, „Ruch Pedagogiczny” 1972, nr 6, s. 801–810, K. Klac, *Po jakie książki sięgamy? Badania nad czytelnictwem nauczycieli*, „Głos Nauczycielski” 1986, nr 49, s. 6, L. Malinowski, *Miejsce literatury pedagogicznej w czytelnictwie nauczycieli*, „Wychowanie” 1971, nr 13/14, s. 56–59, J. Szocki, *Kultura czytelnicza nauczycieli*, „Bibliotekarz” 1988, nr 12, s. 17–20.

Niniejsza praca ma za zadanie określić stan kultury czytelniczej³ nauczycieli pracujących w różnego typu szkołach Bełchatowa oraz wskazać na czynniki, które ją kształtują, przede wszystkim zależność między ich kulturą czytelniczą a oddziaływaniem kultury masowej. Warto zwrócić bowiem uwagę na to, że żaden nauczyciel nie jest tylko członkiem zamkniętej grupy zawodowej, ale uzależniony jest w pewnej mierze od środków masowego przekazu⁴, poziomu kultury książki⁵ na danym terenie i jest przedstawicielem określonej publiczności literackiej⁶ wraz z jej wiedzą, gustem i kompetencjami.

Bełchatów jako miejsce badań został wybrany przede wszystkim ze względu na specyfikę miasta, które bardzo szybko rozwinęło się z osady rolniczej w miasto przemysłowe. Budowa kopalni i elektrowni, a tym samym rozwój Bełchatowskiego Okręgu Przemysłowego miały różnorodne skutki dla rozwoju miasta. Pociągnęły mianowicie za sobą konieczność sprowadzenia licznej kadry inżynierjno-technicznej i wykwalifikowanych pracowników fizycznych, rozbudowę osiedli mieszkaniowych, zaplecza socjalnego, oświatowego, handlowo-usługowego. Nie nastąpiło to oczywiście szybko. Przez długi czas Bełchatów był tzw. miastem-sypialnią, jak określano szybko rozwijające się ośrodki przemysłowe, które nie miały do zaoferowania nic poza pracą i mieszkaniami. Starano się ten stan rzeczy zmienić, ale pozostaje dyskusyjne, czy można uznać, że problem ten jest już rozwiązany. Sytuacja kultury i oświaty była tutaj jeszcze kilkanaście lat temu dość trudna ze względu na charakter wykształcenia mieszkańców. Przeważali bowiem pracownicy kopalni i elektrowni, a wśród nich bardzo wielu miało wykształcenie zasadnicze i nie posiadało rozbudzonych potrzeb kulturalnych. Ten stan rzeczy zmieniał się wraz z dalszym rozwojem miasta, z budową przedszkoli, szkół, placówek kulturalnych, przychodni czy szpitala. Wiązała się przecież z tym konieczność znalezienia ludzi z odpowiednim wykształceniem.

Aktualnie Bełchatów proponuje swoim mieszkańcom usługi Miejskiego Ośrodka Kultury z szeregiem kół zainteresowań (głównie dla dzieci i młodzieży) i galerią sztuki, wystawiającą dzieła lokalnych artystów. Swoją działalność oferują także: Młodzieżowy Dom Kultury „Ruina”, kilka klubów

³ Definicję i model kultury czytelniczej opracowała J. Andrzejewska, *Kultura czytelnicza jednostki jako program edukacji czytelniczej i przedmiot badań*, „Studia o Książce” 1989, t. 18, s. 25–61.

⁴ Zjawisko kultury masowej i jej cechy charakterystyczne omówiła dokładnie A. Kłowska, *Kultura masowa*, Warszawa 1983.

⁵ Problematykę poziomu kultury książki (zależącego m. in. od informacji o książkach, dostępności książek w księgarni lub bibliotece, kontaktów użytkowników książek z księgarzami i bibliotekarzami) i jej składniki scharakteryzował R. Cybulski, *Książka współczesna: wydawca-rynek-odbiorcy*, Warszawa 1986, s. 345–355.

⁶ J. Sławiński określa publiczność literacką jako zbiorowość, którą charakteryzuje aktywne uczestnictwo w wytwarzaniu i odbieraniu dzieł literackich, poruszanie się po obszarze tradycji literackiej, w: *Problemy socjologii literatury*, red. J. Sławiński, Wrocław 1971, s. 46.

kultury, dwa kina i Dyskusyjny Klub Filmowy. W mieście odbywają się często imprezy estradowe typu koncerty muzyczne zespołów młodzieżowych, kabarety itp. Jak na warunki takiego ośrodka, rozbudowana jest dobrze sieć biblioteczna. Miejska Biblioteka Publiczna posiada pięć filii i Oddział dla Dzieci. Siedzibę swoją ma tutaj również filia Wojewódzkiej Biblioteki Pedagogicznej w Piotrkowie Trybunalskim. W mieście jest kilkanaście wypożyczalni i siedem księgarń. Oferta tych ostatnich placówek nie może spełniać oczekiwań grup mieszkańców o wyższych wymaganiach intelektualnych. Księgarnie (wszystkie są własnością prywatną) proponują przede wszystkim wydawnictwa komercyjne, mało jest beletrystyki zaliczanej do typu klasycznego i elitarnego, wydawnictw specjalistycznych, naukowych i popularnonaukowych. Poza tym Bełchatów ma swoje czasopismo „Bełchatowski Tydzień” i stację radiową „Radio Bełchatów”⁷.

Oferta kulturalna miasta jest bogata pod względem liczby propozycji, ale zbyt mało różnorodna. Jest to zjawisko charakterystyczne w ogóle dla kultury miast prowincjonalnych. Elity intelektualne takich ośrodków nie mogą na miejscu zaspokajać w pełni swoich potrzeb kulturalnych.

Obecna sytuacja nauczycieli, nie tylko w Bełchatowie, jest bardzo trudna. Wpływ na to mają m. in. zła ogólna kondycja oświaty i niskie zarobki, które nie tylko utrudniają udział w życiu kulturalnym, ale wpływają pośrednio na obniżenie rangi zawodu nauczyciela w społeczeństwie.

Głównym celem badań – jak już wspomniano – było określenie aktualnego stanu kultury czytelniczej nauczycieli szkół bełchatowskich oraz wskazanie relacji między ich kulturą czytelniczą a kulturą masową. Badaniom poddano grupę 250 nauczycieli z różnego typu szkół znajdujących się na terenie Bełchatowa. Szkoły, w których pracują respondenci, dobrano tak, aby znalazła się wśród nich średnia szkoła ogólnokształcąca, średnia i zasadnicza szkoła zawodowa oraz szkoły podstawowe. W bełchatowskich szkołach pracuje łącznie 900 nauczycieli, 102 osoby, które wypełniły ankietę stanowią ok. 11% tej grupy zawodowej. Do przeprowadzenia badań posłużono się ankietą zbudowaną z 26 pytań podstawowych i jednego dotyczącego danych osobowych⁸. Negatywną cechą takiej techniki badawczej jest przede wszystkim to, że dość łatwo można wyciągać pochopne wnioski. Szybko też uogólnia się, wylicza średnie wielkości, które dają statystyczny obraz nie istniejącego przeciętnego respondenta. Poza tym, na niektóre pytania nauczyciele od-

⁷ Badania własne.

⁸ Badania zostały przeprowadzone w okresie od października 1993 r. do lutego 1994 r. Czas rozdawania i zbierania ankiet z zaplanowanego na październik–listopad 1993 r. został przedłużony ze względu na trudności w uzyskiwaniu wypełnionych kwestionariuszy. Badania te przeprowadzono anonimowo, z zaznaczeniem, że ich wyniki będą wykorzystane tylko dla celów badawczych. W dalszej części pracy przyjęto, że 1 osoba = 1%, ponieważ tylko 102 osoby oddały wypełnione kwestionariusze.

powiadali niedokładnie i trudno było takie odpowiedzi klasyfikować. Innych technik nie zastosowano, przede wszystkim ze względu na krótki czas przeznaczony na prowadzenie badań.

Badając kulturę czytelniczną nauczycieli szkół bełchatowskich, próbowano poznać m. in. ich motywacje sięgania po książkę i prasę, aktywność czytelniczną oraz zainteresowania, wybory, preferencje i kompetencje czytelnicze.

Analizując wyniki ankiety przeprowadzonej wśród nauczycieli szkół bełchatowskich, warto wskazać najpierw na relacje między jednym z elementów kultury czytelniczej respondentów a ich udziałem w kulturze masowej. Problem ten można przeanalizować biorąc pod uwagę odpowiedzi na pytania dotyczące ulubionych sposobów spędzania wolnego czasu. Respondenci podkreślali wybrane czynności i mogli dopisać te, których nie wymieniono w kwestionariuszu. Analiza odpowiedzi wskazuje, że zachowania będące przejawem kultury masowej należą w większości do popularnych sposobów spędzania czasu wolnego przez nauczycieli szkół bełchatowskich. Wielu ankietowanych wybrało czytanie prasy (70 osób) i oglądanie telewizji (59 osób). Prawie co trzecia osoba zaliczyła słuchanie radia do ulubionych zajęć. Podobna liczba osób lubi słuchać muzyki. Mimo braku w mieście teatru i niewielu rozrywek przeznaczonych dla ludzi dorosłych, bardzo mała liczba ankietowanych wybrała chodzenie do kina, bo tylko 11 osób. Wydaje się to być związane z obowiązkami rodzinnymi i wiekiem, gdyż wśród tych osób aż sześć jest stanu wolnego, a dziewięć nie przekroczyło swoim stażem 15 lat pracy w szkolnictwie. Czytanie książek i prasy zadeklarowała zdecydowana większość badanych (odpowiednio: 79 i 70 osób). Nauczyciele lubią spotykać się także ze znajomymi (45 osób), poświęcać czas swoim zainteresowaniom (32 osoby) i turystyce (27 osób). Uprawianie sportu deklaruje tylko 16 osób.

W grupie innych ulubionych czynności i zainteresowań wymienionych przez 32 ankietowanych nauczycieli znalazły się: uprawa kwiatów i roślin doniczkowych, rozwiązywanie krzyżówek, nauka języków obcych, robotki ręczne, uprawa działki, fotografowanie, videofilmowanie, taniec, gra na gitarze, podróże, wyjazdy do teatru i opery, majsterkowanie, wędkarstwo, myślistwo, prace plastyczne, spacer. Są to w większości zainteresowania pozaintelektualne, które – jak się wydaje – nie charakteryzują nauczycieli w jakiś szczególny sposób, bo wydają się być typowymi dla znacznej części społeczeństwa.

O istnieniu rzeczywistej potrzeby czytania wśród respondentów może świadczyć ilość czasu deklarowanego na czytanie książek i prasy. Jest to także jeden z przejawów aktywności czytelniczej. Najczęściej powtarzającą się wartością wyrażającą tygodniowy czas przeznaczony na czytanie książek były 2 godziny (19 osób). Poniżej tej wartości, czyli mniej niż 2 godziny w ciągu tygodnia, czyta 11 nauczycieli. Dużo czasu (10 i więcej godzin tygodniowo) na czytanie książek przeznaczają 19 osób. Zauważyć tu można

zależność od wykształcenia, gdyż wśród czytających dużo jest 14 osób po studiach, cztery z ukończonym Studium Nauczycielskim (SN), jeden nauczyciel z wykształceniem średnim.

Nauczyciele podobny czas przeznaczają na czytanie prasy. Wartością najczęściej powtarzającą się są 2 godziny tygodniowo (21 respondentów). Mniej niż 2 godziny w tym czasie przeznaczają 24 osoby. Dużo, czyli 10 i więcej godzin tygodniowo na czytanie prasy poświęca osiem osób. Każdy z tych ośmiu nauczycieli ma wykształcenie wyższe, co – podobnie jak w przypadku czasu przeznaczonego na czytanie książek – sugerować może wpływ wykształcenia wyższego na częstotliwość sięgania po prasę. Zauważyć też można, iż więcej czasu na czytanie książek przeznaczają kobiety.

W podobny sposób próbowano dowiedzieć się, ile czasu nauczyciele bełchatowscy poświęcają na oglądanie telewizji i video w zwykłym dniu i w niedzielę. Oglądanie video deklaruje kilkanaście osób. Czas przeznaczony na tego typu rozrywkę waha się w granicach 1–3 godzin tygodniowo. Najwięcej osób (36) podaje, że w dniu powszednim na oglądanie telewizji poświęca 2 godziny. W niedzielę najczęstszą wartością przeznaczoną na oglądanie telewizji są 3 godziny. Okazało się, że przeciętny nauczyciel na czytanie przeznaczają w ciągu tygodnia 4 godziny (2 na książki i 2 na prasę), a na oglądanie telewizji 15 godzin (po 2 godziny w dni powszednie i 3 godziny w niedzielę). Świadczyć to może o przewadze kultury łatwiejszej w odbiorze, jaką jest kultura obrazu, nad kulturą słowa drukowanego. Wartości te wskazują także na ogromne znaczenie dla respondentów takiego środka komunikowania masowego, jakim jest telewizja, przekazująca w większości treści zhomogenizowane, przeznaczone dla odbiorcy popularnego. O aktywności czytelniczej świadczy także liczba książek przeczytanych przez respondentów w ciągu miesiąca oraz liczba czytanych przez nich gazet i czasopism. Ankietowani nauczyciele przeważnie czytają jedną lub dwie książki w ciągu miesiąca (odpowiednio 29 i 35 osób). Stale sięgają po jeden, dwa lub trzy tytuły czasopism albo gazet (odpowiednio: 22, 24 i 23 osoby). Od czasu do czasu czytany jest jeden lub dwa tytuły prasowe (25 i 23 osoby).

Ważnym elementem kultury czytelniczej jest motywacja sięgania po książkę i prasę. Motywy dzieli się najczęściej na instrumentalne i autoteliczne. Analiza odpowiedzi na dwa pytania ankiety wskazuje nam, dlaczego nauczyciele bełchatowscy sięgają po książkę, a dlaczego po prasę. Respondenci czytają książki przede wszystkim w celu poszerzenia wiedzy ogólnej (75 osób), doskonalenia pracy nauczycielskiej (53 osoby), z zamiłowaniem do czytania (45 osób). Kolejne motywy sięgania po książkę to: własne zainteresowania (30 osób), chęć oderwania się od codzienności (26 osób), pomoc w rozwiązywaniu problemów życiowych (24 osoby), obowiązki związane ze studiami (15 osób).

Podobne są motywy sięgania po prasę. Ankietowani nauczyciele sięgają po tego typu wydawnictwa przede wszystkim w celu poszerzenia wiedzy ogólnej (73 osoby), dla rozrywki i odprężenia (63 osoby), z zamiłowania do czytania (28 osób), w celu zaspokojenia i rozwijania swoich zainteresowań, hobby (21 osób). Kolejne motywy sięgania po prasę to: pomoc w rozwiązywaniu problemów życiowych (18 osób), doskonalenie pracy nauczycielskiej (16 osób), możliwość oderwania się od codzienności (14 osób), bieżąca informacja o tym, co dzieje się w Polsce i na świecie (8 osób). Z nudy po prasę sięgają tylko cztery osoby, z konieczności wypełniania obowiązków związanych ze studiami – jedna osoba. W jednym z pytań próbowano dowiedzieć się, czy według nauczycieli czytanie literatury metodycznej sprzyja doskonaleniu zawodowemu. Twierdząco odpowiedziało 97 osób, a więc blisko 100% ankietowanych. Łącząc te odpowiedzi z badaniem motywów sięgania po książkę i prasę, można wnioskować, że jako literaturę metodyczną nauczyciele preferują książki, gdyż aż 53 osoby sięgają po książkę w celu doskonalenia pracy dydaktycznej, a tylko 16 osób w tym samym celu czyta prasę.

Sięgając po książkę i prasę nauczyciele bełchatowscy – jak wynika z odpowiedzi – kierują się przede wszystkim motywami autotelicznymi.

O zainteresowaniach czytelniczych respondentów, których wynikiem są wybory i preferencje czytelnicze, możemy dowiedzieć się analizując odpowiedzi na pytanie o najchętniej czytany rodzaj lektury. Nauczyciele wymieniali kolejno: prasę codzienną (50 osób), wspomnienia, autobiografie (47 osób), publicystykę, literaturę faktu, reportaże (45 osób), literaturę naukową, popularnonaukową dotyczącą nauczanego przedmiotu (40 osób). W dalszej kolejności czytane są: czasopisma popularne, rozrywkowe, magazyny ilustrowane (35 osób), beletrystyka historyczna (29 osób), czasopisma społeczno-kulturalne (28 osób), literatura z dziedziny psychologii i pedagogiki (26 osób), romanse (25 osób), literatura dla dzieci i młodzieży (18 osób), literatura naukowa, popularnonaukowa związana z aktualnymi studiami (15 osób), eseistyka (11 osób), dramat (11 osób), literatura popularnonaukowa dla dzieci i młodzieży (7 osób).

O zainteresowaniach czytelniczych respondentów informują także tytuły książek przeczytanych przez nich w ciągu ostatniego miesiąca. Stosując podział literatury na typy (wg A. Kłoskowskiej⁹), na 163 tytuły książek wymienione przez nauczycieli – 63 można zaliczyć do typu popularnego (np. *Drugi wątek* J. Chmielewskiej, *Most nad rwącą rzeką* S. Fleszarowej-Muskat, *Dziedzictwo miłości* J. Krantz), 61 do typu elitarnego (np. *Rodzinna Europa* Cz. Miłosza, *Mała apokalipsa* T. Konwickiego, *Imię róży* U. Eco) i tylko 39 do klasycznego (np. *Stara baśń* i *Macocho* J. I. Kraszewskiego, *Kor-*

⁹ A. Kłoskowska, *Spoleczne ramy kultury*, Warszawa 1972, s. 169–170.

dian J. Słowackiego). Wśród wymienionych tytułów nie było w ogóle książek należących do typu elementarnego. Można zauważyć w grupie książek wymienionych przez nauczycieli tytuły „modne”, dostępne w czasie prowadzenia badań w księgarniach, np. *Doktorzy* E. Segala, *Tylko razem z córką* B. Mahmoody oraz związane z wyświetlanymi wtedy na ekranach kin filmami, np. *Milczenie owiec* T. Harrisa i *Mala Wiera* M. Chmielik.

Świadczyć to może o tym, że nauczyciele bardzo często wybierają książki z oferty, którą proponują im księgarnie i biblioteki jako „nowości”, nie sięgając do dzieł wartościowych, lecz nieco wcześniej wydanych. Związane to może być także z tym, że oferta wydawniczo-księgarska jest od kilku lat tak bogata, iż przeciętny czytelnik nie jest chyba w stanie przeczytać tego, co ukazuje się aktualnie.

Spośród czytanych przez respondentów gazet i czasopism do najpopularniejszych należą: „Gazeta Wyborcza” (wymieniły ją 52 osoby), „Poradnik Domowy” (33 osoby), „Wprost” i „Polityka” (po 25 osób), „Twój Styl” (22 osoby), „Wiadomości Dnia” (17 osób), „Kobieta i Życie” oraz „Tina” (15 osób), „Nie” (14 osób), „Uroda” (13 osób), „Przyjaciółka” (10 osób), „Cztery Kąty” (7 osób), „Jestem” i „Przekrój” (po 6 osób).

Wśród tych tytułów znajdują się gazety i czasopisma bardzo różnorodne. Jest tu zarówno zaliczana do najlepszych dzienników ogólnopolska „Gazeta Wyborcza”, jak i kontrowersyjne, skandalizujące czasopismo „Nie”. Wymienione czasopisma dla kobiet także są bardzo różne. Są tu luksusowe miesięczniki („Twój Styl”, „Uroda”), czasopisma zamieszczające praktyczne porady przydatne w prowadzeniu gospodarstwa domowego („Poradnik Domowy”), jak i tygodnik „Tina” charakteryzujący się pewnym infantylizmem zamieszczanych w nim artykułów.

W tym samym czasie, w którym rozdawano niniejsze ankiety, bo także jesienią 1993 r., przeprowadzone zostały przez firmę „Estymator”¹⁰ badania na grupie ok. 2,5 tys. Polaków. Dotyczyły one czytelnictwa prasy. Wyniki badań ogólnospołecznych są nieco inne: wykazują, że np. tygodnik „Tina” zdołał przyciągnąć 23% czytelników (w Bełchatowie czytający to czasopismo nauczyciele stanowią 15% ogółu ankietowanych), „Świat Kobiety” w badaniach ogólnopolskich wybrało 5% czytelników – tyle samo, co wśród bełchatowskich nauczycieli, „Poradnik Domowy” jest popularniejszy w grupie bełchatowskiej niż ogólnopolskiej (33%, 21%), tak samo „Twój Styl” (22% i 9%) oraz „Pani” i „Uroda” (13% i 3%). Po „Jestem” w obu grupach sięga 5% czytelników. Podobna liczba czytelników wymienia „Cztery Kąty” (w Bełchatowie 7% i w grupie ogólnopolskiej 3%).

¹⁰ *Kobiety zmieniły gusta*, „Gazeta Wyborcza” 1993, nr 292(1371), s. 3.

Wydaje się, że czasopisma kobiece i dotyczące gospodarstwa domowego są popularniejsze w grupie bełchatowskiej dlatego, że w ogóle wśród ankietowanych nauczycieli jest o wiele więcej kobiet (72% ogółu respondentów) niż w grupie reprezentującej ogół społeczeństwa.

Wybory czytelnicze respondentów próbowano scharakteryzować również pytając się o ulubionego pisarza lub pisarzy. Najwięcej osób (19) wymieniło Henryka Sienkiewicza. Popularność tego autora jest niezmienna; wskazywały na to już ogólnopolskie wyniki ankiet Instytutu Książki i Czytelnictwa¹¹, badania A. R. Zielińskiego¹², czy badania prowadzone wśród nauczycieli przez K. Klac¹³ i J. Andrzejewską¹⁴. Na drugim miejscu znalazła się Stanisława Fleszarowa-Muskat (13 osób), lubiana szczególnie przez kobiety. 10 osób wymieniło Józefa Ignacego Kraszewskiego. Autor ten – co zaskakuje – jest czytany chętnie także przez osoby młode. Na kolejnych miejscach znaleźli się: Ryszard Kapuściński i Eliza Orzeszkowa (po 6 osób). Wydaje się, że wymienienie nazwiska E. Orzeszkowej jako ulubionej pisarki wiąże się raczej z zapamiętaniem lektur obowiązkowych z czasów szkolnych niż z faktycznym zainteresowaniem jej utworami. Następnie wymieniono: Ericha M. Remarque'a, Andrzeja Szczępińskiego (po 5 osób), Marię Nurowską, Tadeusza Konwickiego, Stefana Żeromskiego, Melchiora Wańkowicza (po 5 osób), Magdalenę Samozwaniec, Czesława Miłosza, Fiodora Dostojewskiego, Aleksandra Dumasa (ojca), Alistera MacLeana (po 3 osoby), Johna Steinbecka, Antoniego Czechowa, Jamesa Jonesa, Aleksandra Sołżenicyna, Karola Maya, Emila Zolę, Hansa H. Kiersta, Zbigniewa Herberta, Isaaca B. Singera, Halinę Poświatowską, Władysława S. Reymonta, Marię Rodziewiczównę (po 2 osoby), Adama Mickiewicza, Fredericka Forsytha i Ernesta Hemingwaya (po 1 osobie).

Tak, jak w przypadku książek czytanych ostatnio przez nauczycieli, daje się zauważyć, że wielu lubianych pisarzy jest autorami ostatnio wznawianych czy wydawanych po raz pierwszy książek (np. Z. Herbert, Cz. Miłosz, A. Szczępiński, M. Nurowska, M. Rodziewiczówna, A. MacLean, F. Forsyth, J. Steinbeck). Oznaczać to może, że respondentów charakteryzuje pewien brak samodzielności w poszukiwaniach lektury, wyborach czytelniczych, zdawanie się tylko na to, co stosunkowo łatwo jest osiągnąć.

O zachowaniach czytelniczych informują także wypowiedzi respondentów na temat ich księgozbiorów domowych. Przeważnie biblioteczki domowe

¹¹ S. Siekierski, *Współczesne funkcje społeczne literatury klasycznej*, [w:] *O współczesnej kulturze literackiej*, t. 2, Wrocław 1973, s. 172.

¹² A. R. Zieliński, *Spółeczny zasięg książki w Polsce (raport z badań)*, Warszawa 1988, s. 26.

¹³ K. Klac, *Po jakie książki sięgamy?*, s. 6.

¹⁴ J. Andrzejewska, *Kultura czytelnicza nauczycieli szkoły podstawowej*, s. 58.

liczą ok. 500 woluminów. Są jednak tacy nauczyciele, którzy zgromadzili mniej niż 100 książek, jak i ci, których księgozbiory zawierają 1000 i więcej tomów.

Wydaje się, że wielkość zgromadzonego księgozbioru zależy może od wykształcenia nauczyciela i nauczanego przez niego przedmiotu. Spośród 13 osób, których księgozbiór domowy nie przekracza 100 woluminów, aż siedmiu nauczycieli (ponad połowa!) uczy przedmiotów zawodowych. Z kolei wśród 12 osób posiadających duży księgozbiór domowy (1000 i więcej woluminów), 11 nauczycieli ma wykształcenie wyższe, a tylko jeden – średnie. Zaskakujące jest przede wszystkim to, że można wykonywać zawód nauczyciela posiadając w domu 10, 20, 40 lub 50 książek.

Jednym z przejawów zachowań czytelniczych jest także gromadzenie określonego typu książek. Wydaje się, że o wyborze książek do własnego księgozbioru decydują głównie względy praktyczne lub przekonanie o wartości materialnej danej książki. Zdecydowanie najwięcej osób (78) kupuje encyklopedie i słowniki. Tego typu wydawnictwa stanowią prawdopodobnie dla respondentów wartość uznawaną, lecz nie odczuwaną¹⁵. Świadczyć o tym może przede wszystkim to, że tylko 40 osób potrafiło wymienić prawidłowo co najmniej trzy tytuły słowników lub encyklopedii, których posiadanie deklaruje przecież największa liczba respondentów. Na drugim miejscu wśród książek zgromadzonych w domowych księgozbiorach znajduje się literatura metodyczna (48 osób). W dalszej kolejności nauczyciele deklarują posiadanie literatury wspomnieniowej, autobiografii i biografii (46 osób), beletrystyki historycznej i poezji (po 40 osób), lektur szkolnych (39 osób), dzieł typu podręcznikowego (36 osób), literatury z dziedziny psychologii i pedagogiki (34 osoby), literatury naukowej i popularnonaukowej (31 osób), publicystyki, literatury faktu i reportaży (29 osób), powieści psychologicznych (28 osób), literatury sensacyjnej i kryminalnej (26 osób), dramatów (22 osoby), romansów (18 osób), literatury fantastyczno-naukowej (11 osób), eseistyki (9 osób). Nie zawsze jednak książki najczęściej kupowane są też i najchętniej czytane. Świadczyć może o tym porównanie tych odpowiedzi z deklarowanymi zainteresowaniami czytelniczymi respondentów. Sprawdzić można „zawartość” księgozbiorów domowych także poprzez analizę odpowiedzi na pytanie o ostatnio kupione książki. Nauczyciele bełchatowscy kupili w czasie poprzedzającym badania najwięcej książek związanych z nauczaniem przedmiotem (37 tytułów), beletrystyki różnego typu (36 tytułów), wydawnictw słownikowych, encyklopedycznych i albumowych (25 tytułów), poradników i przewodników (11 tytułów).

¹⁵ J. Andrzejewska, *Kultura czytelnicza jednostki...*, s. 29.

Kolejny blok problemów, to dyspozycje instrumentalne, zwane też kompetencjami czytelnictwymi. Zagadnienie kompetencji czytelnictwowych jest złożone. Pierwsza grupa problemów, którą można zająć się na podstawie wyników ankiet, to umiejętność poszukiwania i wyboru lektury.

Nauczycielom bełchatowskim zadano pytanie o to, skąd dowiadują się o nowościach wydawniczych. Najpopularniejszym źródłem tej wiedzy jest dla respondentów telewizja (61 osób), następnie prasa (58 osób), znajomi (45 osób), bibliotekarze (24 osoby), radio (22 osoby), katalogi księgarskie i wydawnicze (21 osób), odwiedziny w księgarni (19 osób) i bibliografii (9 osób).

Widoczna jest zdecydowana przewaga środków masowego przekazu jako źródła informującego o tym, co możemy znaleźć na rynku wydawniczo-księgarskim. Mała jest popularność źródeł fachowych, jak: bibliotekarz, katalogi księgarskie, wydawnicze czy bibliografie.

Mimo iż nauczyciele bełchatowscy deklarują korzystanie z tak różnorodnych źródeł informacji o nowościach wydawniczych, to aż 63 osoby nie wymieniły nawet jednego tytułu nowej książki z nauczanego przez nich przedmiotu. Można przyjąć, że z niektórych przedmiotów nie ukazywały się w trakcie prowadzenia badań nowości wydawnicze, ale główna przyczyna braku odpowiedzi na to pytanie tkwi prawdopodobnie w niewiedzy, nieinteresowaniu się rynkiem księgarsko-wydawniczym, braku nawyku kształcenia permanentnego.

Jednym z elementów kompetencji czytelnictwowych jest także znajomość instytucji upowszechniających książki. Za pomocą ankiety starano się zbadać, z jakich bibliotek korzystają bełchatowscy nauczyciele. Wyniki wykazały, że największą popularnością cieszą się biblioteki szkolne (korzystają z nich 84 osoby), następnie biblioteka pedagogiczna (68 osób), a wreszcie biblioteki publiczne (35 osób) i biblioteki naukowe (11 osób). Wydaje się jednak, że nie wszystkie osoby deklarujące korzystanie z biblioteki naukowej rozumieją to pojęcie, gdyż w Bełchatowie nie ma tego typu placówek. Możliwość korzystania z bibliotek naukowych mają najczęściej osoby studiujące. Jednak nie wszystkie osoby deklarujące korzystanie z tego typu bibliotek studiują. Nie można mieć więc pewności, co do bezwzględnej prawdziwości odpowiedzi na to pytanie.

Pewną próbą sprawdzenia kompetencji czytelnictwowych jest ocena umiejętności wyszukiwania sobie potrzebnych do zajęć pomocy lub posiadania nawyku korzystania z nich. W tym celu zadano respondentom pytanie o to, z jakich książek i czasopism korzystali przygotowując się do lekcji w ostatnim czasie. Można sądzić, że wymienione przez nauczycieli tytuły nie zawsze były przez nich wykorzystywane ostatnio, lecz są po prostu lepiej zapamiętane czy też najczęściej przeglądane. 23 osoby nie wymieniły nawet jednego tytułu książki czy też czasopisma. 22 osoby podały jeden tytuł wydawni-

ctwa, 24 osoby – dwa tytuły i taka sama liczba osób trzy lub więcej tytułów.

Jednym z komponentów kultury czytelniczej jest niewątpliwie umiejętność samodzielnej pracy z książką i recepcja tekstu. To zagadnienie próbowano przeanalizować zadając respondentom pytanie – w jaki sposób próbują szybko zapoznać się z treścią książki. Najpopularniejszym takim sposobem wśród nauczycieli bełchatowskich jest korzystanie ze spisu treści, wstępu, przedmowy i innych elementów aparatu pomocniczego (60 osób). Kartkowanie, przeglądanie, czytanie wybranych fragmentów wybrało 14 osób, z recenzji korzystały trzy osoby, jedna osoba podała, że zapoznaje się z treścią książki poprzez rozmowy z tymi, którzy znają dany tytuł. Odpowiedzi na to pytanie nie udzieliło 14 osób, 12 innych nauczycieli przyznało, że musi przeczytać całą książkę, aby zapoznać się z jej treścią. Dziwić może bezradność tak dużej liczby osób (razem 26), które nie potrafią szybko zapoznać się z treścią książki. Można zastanawiać się, w jakim stopniu ci nauczyciele są w stanie przygotować dzieci i młodzież do racjonalnego uczenia się. W grupie tych nauczycieli jest aż 10 nauczycieli przedmiotów zawodowych i zajęć praktycznych. Może więc nauczanie tych przedmiotów nie wymaga od nich ciągłej pracy z tekstem i dlatego nie wykształcili w sobie takich sprawności.

Pośrednio o umiejętności korzystania z książek mogą świadczyć odpowiedzi na pytania dotyczące tytułów encyklopedii i słowników wykorzystywanych przez nauczycieli. Wydaje się, że wydawnictwa tego typu powinny być doskonale znane tej grupie zawodowej. Jednak 29 osób nie potrafiło podać prawidłowo nawet jednego tytułu słownika lub encyklopedii, 17 osób podało prawidłowo jeden tytuł, 16 osób – dwa tytuły, 40 osób – trzy lub więcej tytułów. Potwierdza to tezę już postawioną wcześniej, że książka traktowana jest przede wszystkim jako wartość uznawana. Najpopularniejsze wśród bełchatowskich nauczycieli tytuły to: *Encyklopedia popularna PWN*, *Encyklopedia powszechna PWN*, *Słownik języka polskiego*, *Słownik wyrazów obcych*, *Słownik ortograficzny*, *Słownik poprawnej polszczyzny*, *Słownik frazeologiczny języka polskiego*. I w tym przypadku w badaniach przeprowadzonych przez J. Andrzejewską¹⁶ uzyskano lepsze wyniki, gdyż 96,8% respondentów potrafiło wymienić przynajmniej jedną encyklopedię. W badaniach nauczycieli bełchatowskich tylko 71% ankietowanych wymieniło chociaż jeden tytuł encyklopedii lub słownika. Zauważyć należy jednak, że J. Andrzejewska prowadziła badania w czasach, gdy było mniej encyklopedii, co mogło mieć wpływ na wyniki. Podobna jest natomiast popularność poszczególnych tytułów.

¹⁶ J. Andrzejewska, *Kultura czytelnicza nauczycieli szkoły podstawowej*, s. 86–91.

Jednym z przejawów kompetencji czytelniczych jest umiejętność utrwalania treści lektury. Wśród nauczycieli bełchatowskich najpopularniejsze są dyskusje ze znajomymi (61 osób) oraz sporządzanie notatek, streszczeń (41 osób). Bardzo mało osób (8) sporządza zestawienia lektur. 13 osób nie odczuwa potrzeby utrwalania treści przeczytanych książek czy artykułów lub nie potrafi tego zrobić, gdyż nie udzieliło na to pytanie żadnej odpowiedzi.

W niniejszej pracy starano się scharakteryzować kulturę czytelniczą nauczycieli szkół bełchatowskich i wskazać na czynniki, które mają wpływ na jej poziom. Okazało się, że nie było to prostym zadaniem. Ankieta jest techniką, dzięki której otrzymuje się obraz bardzo ogólny. Zastosowanie takiej techniki zapewnia niewpływanie osoby prowadzącej badania na odpowiedzi udzielane przez respondentów. Z drugiej strony powoduje także i to, że respondenci mogą podawać odpowiedzi niedokładne. Poza tym wypełniając taką ankietę nauczyciele mogli w pewnej mierze kreować swój pozytywny wizerunek. Niezastosowanie innych technik badawczych uniemożliwia jednak potwierdzenie tego.

Wydaje się, że trudno byłoby wskazać jednoznacznie cechy, które decydują o poziomie kultury czytelniczej wśród nauczycieli szkół bełchatowskich. W niektórych wypadkach na wyższy poziom tej kultury ma wpływ wyższe wykształcenie. W grupie respondentów znalazły się osoby reprezentujące skrajnie różne zainteresowania czy kompetencje czytelnicze, ich kultura czytelnicza jest niejednolita.

Z odpowiedzi nauczycieli wywnioskować można jednak, że coraz większy wpływ na kulturę czytelniczą respondentów – w porównaniu z opracowaniami wcześniejszymi – ma kultura masowa. Nauczyciele np. kilka razy więcej czasu przeznaczają na oglądanie telewizji niż na czytanie książek, a kultura, w której uczestniczą nie jest tylko elitarna, lecz charakteryzuje ją bardzo różnorodny poziom. Nie można jednak nie zauważyć tego, że dzięki środkom masowego przekazu nauczyciele mogą uzupełniać braki w wykształceniu formalnym, doskonalić warsztat pedagogiczny, poszerzać światopogląd. Wydaje się jednak, że nie wszyscy nauczyciele bełchatowscy widzą takie możliwości i odczuwają w ogóle potrzebę samodoskonalenia. Wynikać to może także i z tego, że Bełchatów jest w większości miastem robotniczym i na tym tle nawet nauczyciele o niższej kulturze, nie tylko czytelniczej, ale i ogólnej, należą i tak do elity intelektualnej miasta.

Katedra Bibliotekoznawstwa
i Informacji Naukowo-Technicznej
Uniwersytetu Łódzkiego
Małgorzata Sęk

ANKIETA JEST PRZEPROWADZANA ANONIMOWO,
WYŁĄCZNIE DLA CELÓW BADAWCZYCH

◇ – właściwie podkreślić

1. W jaki sposób najchętniej spędza Pan(i) wolny czas? Jeżeli tych sposobów jest kilka, proszę oznaczyć je cyframi wg stopnia zamiłowania (najbardziej ulubione jako pierwsze) ◇
 - a) czytanie prasy
 - b) czytanie książek
 - c) oglądanie telewizji
 - d) oglądanie video
 - e) słuchanie radia
 - f) słuchanie muzyki
 - g) uprawianie sportu
 - h) turystyka
 - i) spotkania za znajomymi
 - j) kino
 - k) hobby (jakie?)
 - l) inne (jakie?)

2. Ile czasu tygodniowo poświęca Pan(i) na czytanie książek a ile prasy (w godzinach)?
książek – prasy –

3. Ile czasu dziennie poświęca Pan(i) na oglądanie telewizji a ile na video (w godzinach) w zwykłym dniu i w niedzielę?
telewizji – video –
(w zwykłym dniu) (w zwykłym dniu)
telewizji – video –
(w niedzielę) (w niedzielę)

4. Jakiego rodzaju lekturę czyta Pan(i) najchętniej?
Proszę ponumerować odpowiedzi wg stopnia częstotliwości. ◇
 - a) wspomnienia, autobiografie, biografie
 - b) publicystykę, literaturę faktu, reportaże
 - c) beletrystykę historyczną
 - d) powieści psychologiczne
 - e) literaturę fantastyczno-naukową
 - f) literaturę sensacyjną i kryminalną
 - g) romanse
 - h) eseistykę
 - i) poezję
 - j) dramat
 - k) literaturę z dziedziny psychologii i pedagogiki

- l) literaturę metodyczną dotyczącą nauczanego przedmiotu
 ł) literaturę naukową, popularnonaukową dotyczącą nauczanego przedmiotu
 m) literaturę naukową, popularnonaukową związaną z aktualnymi studiami
 n) literaturę naukową, popularnonaukową związaną z zainteresowaniami z dziedziny . . .

 o) literaturę piękną dla dzieci i młodzieży
 p) literaturę popularnonaukową dla dzieci i młodzieży
 r) prasę codzienną
 s) czasopisma popularne, rozrywkowe, magazyny ilustrowane
 t) czasopisma społeczno-kulturalne
 u) czasopisma dla dzieci i młodzieży
 w) inną (jaką?)
5. Dlaczego sięga Pan(i) po książkę zarówno beletrystyczną, jak i naukową i popularnonaukową? Jeśli tych motywów jest kilka, to proszę ponumerować je wg stopnia ich oddziaływania (jako pierwsze – najczęstsze). ◇
- a) chęć doskonalenia pracy nauczycielskiej
 b) obowiązki związane ze studiami
 c) chęć poszerzenia wiedzy ogólnej
 d) zainteresowania (hobby)
 e) zamiłowanie do czytania
 f) rozrywka i odprężenie
 g) pomoc w rozwiązywaniu własnych problemów życiowych
 h) nuda
 i) chęć oderwania się od codzienności
 j) inne (jakie?)
6. Dlaczego sięga Pan(i) po prasę? Proszę wybrać odpowiedzi z pkt 5, podać same litery wg kolejności stopnia nasilenia (jako pierwsze – najczęstsze).

7. Proszę podać ulubionego pisarza, pisarzy.

8. Proszę wymienić tytuły książek przeczytanych w ostatnim miesiącu.

9. Proszę podać tytuły gazet i czasopism, które czytuje Pan(i) stale i tych, które od czasu do czasu.
 stale –

 od czasu do czasu –

10. Czy posiada Pan(i) własny księgozbiór?
 Jeżeli tak, to proszę podać w przybliżeniu jego wielkość.

11. Jakiego rodzaju książki gromadzi Pan(i)?

- a) wspomnienia, autobiografie, biografie
- b) publicystykę, literaturę faktu, reportaże
- c) beletrystykę historyczną
- d) powieści psychologiczne
- e) literaturę fantastyczno-naukową
- f) literaturę sensacyjną i kryminalną
- g) romanse
- h) eseistykę
- i) poezję
- j) dramaty
- k) literaturę z dziedziny psychologii i pedagogiki
- l) literaturę metodyczną
- ł) literaturę naukową, popularnonaukową z dziedziny
- m) encyklopedie i słowniki
- n) dzieła typu podręcznikowego
- o) lektury szkolne
- p) inne (jakie?)

12. Jaką książkę kupił(a) Pan(i) ostatnio? Kiedy to było?

.....

13. Skąd dowiaduje się Pan(i) o nowościach wydawniczych? ◇

- a) z telewizji
- b) z radia
- c) z prasy
- d) od bibliotekarza
- e) od znajomych
- f) z katalogów księgarskich i wydawniczych
- g) z bibliografii
- h) inne źródła –

14. Jakie nowe książki dotyczące nauczanego przez Pana(ia) przedmiotu ukazały się ostatnio na rynku księgarskim?

.....

15. Z jakich książek i czasopism korzystał(a) Pan(i) przygotowując się do lekcji w ostatnim czasie?

.....

.....

16. W jaki sposób próbuje Pan(i) szybko zapoznać się z treścią książki?

.....

.....

17. Czy przeczytana lektura skłania Pana(ia) do: ◇

- a) sporządzania notatek, streszczeń
- b) dyskusji ze znajomymi
- c) sporządzania zestawień lektur

18. Czy czytanie literatury metodycznej sprzyja Pana(i) doskonaleniu zawodowemu? ◇

TAK NIE

19. Czy korzysta Pan(i) ze zbiorów jakiejś biblioteki? ◇

- a) szkolnej
- b) publicznej
- c) pedagogicznej
- d) naukowej

20. Czy będąc w bibliotece korzysta Pan(i) z katalogów bibliotecznych? Jeżeli tak, to z jakich?

.....

21. Czy korzysta Pan(i) z encyklopedii i słowników? Jeżeli tak, to z jakich?

.....

22. Czy widzi Pan(i) konieczność systematycznego prowadzenia dla dzieci i młodzieży zajęć z przysposobienia czytelniczo-informacyjnego? ◇

TAK NIE

23. Czy uczestniczył(a) Pan(i) kiedykolwiek w zajęciach z przysposobienia czytelniczo-informacyjnego (szkoła podstawowa, średnia, studia). Jeżeli tak, to kiedy to było i czy te zajęcia pomogły Panu(i) w korzystaniu z książek i biblioteki?

.....

24. Czy korzysta Pan(i) w bibliotece z pomocy bibliotekarza? ◇

TAK NIE

25. Czy uważa się Pan(i) za osobę znającą aktualne zjawiska kulturalne? ◇

TAK NIE

26. Czy uważa Pan(i), że w Bełchatowie nauczyciel ma wystarczające możliwości zaspokojenia swych potrzeb czytelniczych? ◇

TAK NIE

27. Dane osobowe:

Płeć

.....

Stan cywilny

.....

Jaki typ zakładu kształcenia Pan(i) ukończył(a)?

.....

.....

W jakich klasach uczy Pan(i) i jakich przedmiotów?

.....

.....

Czy aktualnie studiujecie Pan(i)?
.....
Czy posiada Pan(i) stopień specjalizacji? Jeżeli tak, to który:
.....
Czy aktualnie zdobywa Pan(i) stopień specjalizacji? Jeżeli tak, to który:
.....
Staż pracy w nauczycielstwie
.....

Małgorzata Sek

DAS BUCH IM KULTURELLEN LEBEN DER LEHRER
IN DEN SCHULEN VON BEŁCHATÓW

In den 70er und 80er Jahren erschienen in der Bibliotheks- und pädagogischen Presse viele Monographien, die das Kulturleben und die Lektüre der Lehrer betrafen. In dem vorliegenden Artikel wurde das Problem der Rolle der Bücher in Kultur des Lehrermilieus behandelt. Als Ort der Untersuchungen wurde Bełchatów gewählt, und zwar wegen der Spezifik der Stadt, die sich sehr rasch von einer landwirtschaftlichen Siedlung zu einer Industriestadt entwickelt hat. In einer solchen Stadt gehören die Lehrer zu der intellektuellen Elite. An der Umfrage haben 250 Personen teilgenommen. Nur 102 Formulare wurden ausgefüllt. In manchen Fällen kann das auf die Abneigung gegen derart Untersuchungen hinweisen, die sich aus dem mangelnden Interesse an Kulturproblematik, Büchern und Lektüre ergibt. Die Umfrage zeigte einen riesigen Anteil der Massenmedien an dem Kulturleben der Befragten auf. Wie es scheint, haben sie auch Einfluß auf das Verschwinden der Unterschiede zwischen den Lehrern mit verschiedener Ausbildung.